Wrocławskie Studia Wschodnie
8 (2004)
Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego

BOGDAN HORBAL
The New York Public Library

Sprawa łemkowska na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 roku

Zmiany na mapie politycznej Europy zaistniałe po I wojnie światowej nie miały sobie równych w dotychczasowej historii starego kontynentu. Niektóre z nich przewidywano już w czasie wojny, inne pośpiesznie wprowadzano (przeważnie przy użyciu siły) już po zakończeniu wielkiej wojny. Zmiany te dotyczyły zarówno wielkich narodów i rozległych terenów przez nie zajmowanych, jak i małych grup i ich jeszcze mniejszych – choć, jak się okazywało, często ważnych strategicznie – terytoriów. Jakimkolwiek by sposobem te zmiany były wprowadzane, wcześniej czy później szukano dla nich międzynarodowego poparcia. Pierwszą i jakże ważną okazją uzyskania takiego poparcia była konferencja pokojowa w Paryżu w 1919 roku.

Jedną z takich małych grup (w tym czasie liczącą mniej niż 150 tysięcy ludzi), mieszkającą na obszarze byłych Austro-Węgier, w miejscu, do którego posiadania pretendowali więksi sąsiedzi, byli galicyjscy Łemkowie. Choć problematyczne pozostaje, kiedy i skąd przodkowie Łemków zasiedlili część Karpat między (w przybliżeniu) Dunajcem i Osławą, faktem jest, że w czasie opisywanych poniżej wydarzeń tworzyli oni uformowaną grupę etniczno-narodową, która w czasie burzliwych miesięcy powojennych ujawniła swoje ambicje polityczne.

Już kilka dni po zakończeniu wojny zaczęto zwoływać na Łemkowszczyźnie wiece w celu dyskutowania spraw politycznych. Najważniejszym z nich był wiec we Florynce (ówczesny powiat Grybów), gdzie 5 grudnia 1918 roku przybyło ok. 500 delegatów, przedstawicieli 130 wsi. Zgromadzenie to było zdecydowanie rusofilską manifestacją wyrażającą sympatię Łemków do demokratycznej (nie bolszewickiej) Rosji. Podkreślano tam jednak, że naj-

ważniejszym celem Łemków jest zjednoczenie ich ziemi w jednym organizmie politycznym z terytorium Rusinów mieszkających po południowej stronie Karpat. Ten priorytet wkrótce umożliwił zwrot w łemkowskiej polityce na korzyść rozwiązania proczechosłowackiego. Na zebraniu we Florynce zadeklarowano także, co następuje:

> Mając nadzieję, że kongres pokojowy rozwiązując spory międzynarodowe będzie dokładnie realizować pryncypia prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona, naród ruski byłych Austro-Węgier potępia przemoc i bratobójcze wojny, oddaje w ręce Kongresu rozwiązanie swego sporu z Polakami i Węgrami oraz żąda uczestnictwa swoich przedstawicieli w obradach Kongresu[1].

Do czasu powzięcia stosownych decyzji przez konferencję pokojową Łemkowie postanowili utrzymać zorganizowaną przez siebie wcześniej administrację z Naczelną Radą Łemkowszczyzny i Powiatowymi Ruskimi Radami na czele. Całą tę strukturę przyjęto nazywać Ruską Narodową Republiką Łemków. Wkrótce wybrano łemkowskich delegatów na konferencję pokojową, którego to zaszczytu dostąpili doktor prawa Jarosław Kaczmarczyk (1885–1944), ksiądz Mychał Jurczakevycz (1869–19??) oraz lekarz okulista Aleksander Cichański (1855/60?–1947)[2]. Żaden z nich jednak do Paryża nie pojechał. Najpierw Cichański, a później ks. Jurczakevycz musieli uciekać z Łemkowszczyzny na południową stronę Karpat przed niechybnym aresztowaniem przez władze polskie. Pod ich nieobecność Kaczmarczyk przejął przewodnictwo w politycznym ruchu łemkowskim i miał zbyt wiele spraw do załatwienia na miejscu, aby mieć czas na podróż do stolicy Francji.

Jeszcze pod koniec 1918 roku (26 grudnia) odbył się w Sanoku zjazd 58 czołowych działaczy rusofilskich z Galicji, w tej liczbie było aż 25 Łemków. Tam na rusofilskiego delegata do Paryża wybrano doktora Dymitra Markova, który w stolicy Francji współpracował z rusofilskimi delegatami z Ameryki, w tym Łemkami Victorem Hładykiem oraz Pavłem Dzvonczykiem. Z samej Łemkowszczyzny pojechał ostatecznie na konferencję pokojową doktor prawa Dymitr Sobyn, który jednak oficjalnie przedstawiał tam interesy Rusi Podkarpackiej.

Sprawa łemkowska bezpośrednio lub pośrednio poruszona była na konferencji pokojowej przez pięć delegacji: rusofilską, ukraińską, polską, czesko-słowacką i rosyjską. Kluczem do zrozumienia rozwoju sprawy łemkowskiej na konferencji pokojowej w Paryżu jest usytuowanie jej w skomplikowanym spektrum spraw granic międzynarodowych tam rozpatrywanych. Obrady konferencji odbywały się między innymi w komisjach pracujących nad specyficznymi problemami terytorialnymi wywołanymi nowym ładem powojen-

[1] B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków na Łemkowszczyźnie 1918–1921*, Wrocław 1997, s. 44.

[2] B. Horbal, *op. cit.*, s. 45.

nym. Delegacje rusofilska i ukraińska łączyły sprawę Łemkowszczyzny z losem Galicji Wschodniej i chciały widzieć dyskusję na jej temat przed komisją rozpatrującą los Galicji Wschodniej. Oczywiście delegacje te różniły się diametralnie w kwestii losu Galicji Wschodniej z Łemkowszczyzną. Delegacja polska uważała Łemkowszczyznę za część składową bezsprzecznie polskiej Galicji Zachodniej i w związku z tym nie widziała żadnej potrzeby dyskusji na jej temat. Delegacja czesko-słowacka, przynajmniej do pewnego stopnia, postrzegała sprawę łemkowską jako obiekt sporu między Polską i Czechosłowacją. Wreszcie Rosjanie, postrzegając Galicję Wschodnią z Łemkowszczyzną jako obszar zamieszkany w większości przez Rosjan, dążyli do wcielenia go do Rosji.

Delegacja rusofilska

Zacznijmy od działalności delegacji rusofilskiej, gdyż ona zajęła się sprawą Łemkowszczyzny szczegółowo i z największym poświęceniem. Szef delegacji rusofilskiej Dymitr Markov (1868–1938)[3] przybył do Paryża 21 lutego 1919 roku[4]. Tam wkrótce dołączyli[5] do niego Pavło Dzvonczyk (1893–19??)[6] i Petro Hatalak (1885–1949)[7]. Victor Hładyk (1873–1947)[8] wyruszył w drogę do Europy na początku lutego, a jego pierwszym postojem była Anglia, gdzie dotarł na początku marca. Stamtąd przybył do Paryża. Wszyscy oni byli delegatami Ligi Wyzwolenia Rusi Karpackiej (The League for the Liberation of Carpatho-Russia), z centrum w Nowym Jorku. W stolicy Francji zorganizowali Karpatoruski Komitet w Paryżu (Comité Carpatho-

[3] Galicyjski działacz rusofilski, prawnik, poseł do sejmu austriackiego i galicyjskiego, bardzo dobrze znał sprawy łemkowskie. Po zakończeniu wojny został członkiem rusofilskiego Komitetu Wykonawczego we Lwowie, uczestniczył w wiecu we Florynce (5 XII 1918) oraz spotkaniu w Sanoku (26 XII 1918).

[4] O jego przybyciu poinformował wychodzący w Wilkes-Barre „Svit" XXVI, 8 (21 II 1919), s. 1.

[5] O ich przybyciu poinformował „Svit" XXVI, 11 (14 III 1919), s. 1.

[6] Prawnik i łemkowski działacz rusofilski, długoletni adwokat rusofilskich organizacji Russian Brotherhood Organization i „Liubov" Russian Fraternity, przewodniczący Russian Orthodox Catholic Mutual Aid Society of USA. Prowadził biura adwokackie w Mayfield, a później w Scranton i Olyphant. Był dyrektorem State Bank of Mayfield.

[7] Galicyjski rusofil, ekonomista, publicysta i działacz polityczny, który wraz z wybuchem wojny został aresztowany i uwięziony w Terezinie, skąd jednak zdołał uciec (1915) i dostać się do USA. W Nowym Jorku pomógł założyć Ligę Wyzwolenia Karpackiej Rusi. Po konferencji pokojowej osiadł na Rusi Podkarpackiej.

[8] Redaktor, dziennikarz oraz działacz łemkowski rusofilskiej orientacji, który od 1893 roku mieszkał w USA. Założył i w różnych okresach prowadził kilka gazet. W 1917 roku pomógł zorganizować w Winnipegu Kongres Ruskiego Narodu. Przez niemalże 50 lat był mocno zaangażowany w środowisku łemkowskim.

-Russe de Paris), który wkrótce nawiązał kontakt z rozsianymi po świecie rusofilskimi organizacjami i działaczami celem wymiany informacji oraz przekazywania finansowego wsparcia płynącego z Ameryki[9]. Z Ameryki nadchodziło też poparcie w postaci rezolucji przyjmowanych przez rusofilskie wiece, które wysyłane były do Paryża telegraficznie[10]. Podobne rezolucje nadeszły także od rusofilskich działaczy z Pragi[11], Tokio[12], Kijowa i Odessy[13]. Rozpoczęto także aktywną działalność propagandową, między innymi na szpaltach wydawanego przez Komitet periodyku „Les Russes des Carpathes". Konferencji pokojowej przekazano memoranda rusofilskich instytucji w Galicji, Ruskiej Narodowej Rady Przykarpackiej Rusi we Lwowie (2 XII 1918) i zjazdu rusofilskich działaczy w Sanoku (23 XII 1918)[14] oraz statystyki i mapy[15]. 25 marca Karpatoruski Komitet w Paryżu ogłosił swoją deklarację, w której podkreślono, że ruska (rosyjska) ludność Galicji, Bukowiny i Zakarpacia stanowi większość na zajmowanym przez siebie obszarze i pragnie

---

[9] Nawiązano kontakt z Karpatoruskim Komitetem Narodowym w Rzymie, rusofilskim działaczem ze Lwowa Aleksandrem Pavenskim, łemkowskim przedstawicielem w Pradze Aleksandrem Hassajem, członkami Ruskiej Rady Narodowej Przykarpackiej Rusi, którzy przez Syberię, Władywostok i Japonię zmierzali do Ameryki, Dymitrem Vysłockim przebywającym na Zakarpaciu. Za pośrednictwem działaczy z Preszowszczyzny otrzymywano informacje z Łemkowszczyzny. *Izvistija karpato-russkoj delehaciy v Paryżi*, „Svit" XXVI, 19 (16 V 1919), s. 2; *Deux télégrammes de Sibérie*, „Les Russes des Carpathes" nr 2 (Paryż, 4 VI 1919), s. 4; *Copie d'un câblogramme envoyé de Tokio par les Membres du Conseil National Russe de la Russie Carpathique, le 4 juin 1919*, „Les Russes des Carpathes" nr 5 (Paryż, 23 VIII 1919), s. 5.

[10] Przyszło co najmniej 30 takich telegramów z różnych miejscowości na terenie USA i Kanady; *Protestations des émigrés Carpatho-Russes aux États-Unis et au Canada*, „Les Russes des Carpathes" nr 2 (Paryż, 4 VI 1919), s. 4; *Protestations des émigrés Carpatho-Russes aux États-Unis et au Canada*, „Les Russes des Carpathes" nr 4 (Paryż, 17 VII 1919), s. 4.

[11] *Protestation de l'assemblée des délégués et des hommes politiques Galiciens-Russes contre le projet d'incorporer à la Pologne la Galicie Orientale et la Lemkovchtchina*, „Les Russes des Carpathes" nr 5 (Paryż, 23 VIII 1919), s. 1.

[12] *Copie d'un câblogramme envoyé de Tokio par les Membres du Conseil National Russe de la Russie Carpathique, le 4 juin 1919*, „Les Russes des Carpathes" nr 5 (Paryż, 23 VIII 1919), s. 5.

[13] *Résolutions des Comités nationaux Carpatho-Russes de Kieff et d'Odessa*, „Les Russes des Carpathes" nr 6 (Paryż, 30 IX 1919), s. 3.

[14] *Mémorandum du Conseil National de la Russie Carpathique, Sanok 13–26 décembre 1918*, (Praga 1918).

[15] *Statistika Galicziny, Bukoviny i Ugorskoj Rusi* była uzupełniona mapą Galicji Wschodniej z Łemkowszczyzną, Bukowiny i Zakarpacia (Węgierskiej Rusi), osobną mapą Zakarpacia (Węgierskiej Rusi) oraz trzema mapami Galicji ukazującymi: 1) statystykę narodowościową ludności według powiatów, 2) rozmieszczenie Polaków, Rusinów i Żydów oraz 3) rozmieszczenie własności ziemskiej według narodowości (ekonomiczną dominację Polaków w Galicji). D. Markov, *Jeszcze o Łemkovszczyni*, „Svit" XXVII, 21 (24 VI 1920), s. 2.

przyłączenia do Rosji[16]. Szczególnej krytyce poddano „polski imperializm"[17] oraz „wymyślony przez Niemców i nie posiadający poparcia w narodzie ruch ukraiński"[18].

W swoich dokumentach Karpatoruski Komitet szczególnie podkreślał, że:

> Les Petits-Russiens occupant en masse compactes ou en majorité écrasante (75%) toute la Galicie à l'est du San, ainsi que la partie carpathienne de la Galicie occidentale jusqu'aux sources supérieures du Poprad et du Dounajetz, pays connu sous le [nom?] de »Lemkovchtina« [...][19].

Łemkowszczyznę określano mianem „frontière ethnographique de la race russe [...]"[20]. Osobno poświęcono Łemkowszczyźnie dokument przekazany konferencji pokojowej także 25 marca 1919 roku. Pisano tam o areszcie dwu znanych łemkowskich działaczy, księży greckokatolickich Dymitra Chylaka (1866–1955) i Mychała Jurczakevycza. Podkreślano też, że:

> La soldatesque polonaise se livre à toute sorte d'excès principalement dans les régions habitées par les Petits-Russes de San, Wislok, Wisloka et Poprad. Des réquisitions sans raison, des contributions et des confiscations de la fortune des Petits-Russes sont à l'ordre du jour dans les arrondissements de Gorlice, Muszyna, Jaslo, Sanok, Grybof. Toute réclamation même présentée d'une manière légale de la part de la population paysanne entraîne des arrestations en masse, l'incendie des villages entiers par les légionnaires polonais [...][21].

W dokumencie żądano wysłania na Łemkowszczyznę międzynarodowej komisji do zbadania zaistniałej tam sytuacji i przejęcia nad nią kontroli do czasu podjęcia decyzji co do jej losu przez konferencję pokojową.

2 czerwca 1919 roku rusofilska delegacja w składzie Dymitr Markov, Dymitr Sobyn, Pavło Dzvonczyk i Victor Hładyk stanęła przed Komisją do spraw Galicji Wschodniej. Delegacja miała nadzieję, iż przedyskutuje się tam

---

[16] *Déclaration du Comité Carpatho-Russe de Paris* i *Declaration of the Carpatho-Russian Committee in Paris*, „Les Russes des Carpathes" nr 1 (Paryż, 10 V 1919), s. 1–4. Tekst ten przedrukowano także jako *Deklaracyja Karpatorusskoho Komyteta v Paryżi*, „Svit" XXVI, 15 (18 IV 1919), s. 2, oraz wydano osobno. Zob. także następujące dokumenty: *Supplique: les Russes des Karpathes délaissés et dignes de protection* (Marburg 1917?), *La Russie Carpathique: les raisons de sa réunion à la Russie* (Paryż 1919).

[17] *Appel des Carpatho-Russes à la Conférence Mondiale et aux Impérialistes Polonais*, „Les Russes des Carpathes" nr 3 (Paryż, 20 VII 1919), s. 1–4.

[18] *Le comte M. Tyszkiewicz, le comte H. Szepticky et le baron N. Wassilko, leaders ukrainiens! Qui représentent-ils?*, „Les Russes des Carpathes" nr 5 (Paryż, 30 IX 1919), s. 1–3.

[19] D. Markoff, *Mémoire sur les aspirations nationales des Petits-Russiens de l'ancien empire austro-honrgois*, Paryż 1919, s. 1. [Wszystkie cytaty podaję w oryginalnym języku dokumentu, z którego pochodzą, z wyjątkiem tych dokumentów, które znam tylko z tłumaczenia – te podawane są po polsku].

[20] *La Russie Carpathique: les raisons de sa réunion à la Russie*, Paryż 1919, s. 10.

[21] *Un mémoire du Comité Carpatho-Russe à la Conférence de la Paix*, „Les Russes des Carpathes" nr 2 (Paryż, 4 VI 1919), s. 3–4.

także los Łemkowszczyzny, ale członkowie Komisji nawet o niej nie wspomnieli. Zaniepokojony tym Pavło Dzvonczyk zapytał, dlaczego nic nie mówi się o Łemkowszczyźnie, na co przewodniczący Komisji miał odpowiedzieć, że do spraw Łemkowszczyzny została powołana specjalna komisja, która wezwie rusofilską delegację przed swoje oblicze. Kontynuując wątek łemkowski, Victor Hładyk powiedział:

Łemkowie żyją zwartą masą na terenie, na którym stanowią 80% populacji. Z Polską nic ich nie łączy i w żaden sposób do Polski nie chcą być przyłączeni. Jeśli konferencja pokojowa zrobi to, to postąpi wbrew woli Łemków, których już teraz Polacy prześladują, jak o tym świadczy moja broszura, którą przekazałem Komisji [...][22].

Osobnej komisji do spraw Łemkowszczyzny nigdy nie powołano. Oficjalnie nie wprowadzono nawet sprawy łemkowskiej na forum konferencji pokojowej. Rusofile pilnie śledzili rozwój sprawy Galicji Wschodniej. Złożyli swój protest w związku z tymczasowym przyznaniem jej zarządu Polsce.

Krok ten Karpatoruski Komitet w Paryżu uważa za jawne naruszenie prawa do samostanowienia narodów. Jest to także cios zadany Rosji, która pod hasłem wyzwolenia Rusi Przykarpackiej rozpoczęła prawdziwą wojnę i w Karpatach przelała niemało krwi. Przymusowe przyłączenie Karpatorusinów do obcego, nie ruskiego państwa nie może być i nie będzie ostatecznym rozwiązaniem problemu [...][23].

Nie omieszkali także przedstawić swojego punktu widzenia Podkomisji Komisji Spraw Polskich, która pracowała nad statutem Galicji Wschodniej[24]. 23 sierpnia 1919 roku Karpatoruski Komitet ogłosił swoją ostatnią deklarację. Dotyczyła ona austriackich i polskich nadużyć w Galicji od 1914 roku do czasu teraźniejszego[25].

Galicyjscy rusofile pozostawali w konflikcie nie tylko z Ukraińcami, Polakami, ale także z delegacją Rusinów węgierskich. Żądania rusofilów dotyczące przyszłości Podkarpackiej Rusi zostały skrytykowane przez amerykańską delegację rusińską. 20 lutego 1919 roku delegaci rusińscy z Ameryki – Hryhorij Żatkovycz (1886–1967) i Juliusz Gardosz – spotkali się z Antonem Beskydem i omówili roszczenia galicyjskich rusofilów. Ze zdziwieniem przy-

[22] V.P. Hładyk, *Nasza delehacija pered Myrovoj Konferenciej*, „Pravda" XVIII, 58 (5 VIII 1919), s. 3. Wspomnianą broszurą był raport dotyczący polskich nadużyć na Łemkowszczyźnie: *The Brutal Polish Persecution of Lemkowskaya Russia*, Paryż 1919.

[23] Protest przeciw przekazaniu zarządu Galicji Wschodniej w ręce polskiej administracji podany przez Karpatoruski Komitet w Paryżu konferencji pokojowej 30 lipca 1919 roku został przedrukowany w tłumaczeniu w: „Pravda" XVIII, 72 (23 IX 1919), s. 3.

[24] P.P. Żurawski *vel* Grajewski, *Sprawa ukraińska na Konferencji Pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995, s. 39.

[25] Hoover Institution Archives. Carpatho-Russian Delegation, Paris. Carpatho-Russian Committee in Paris, *Declaration*, August 23, 1919. [Tu chciałbym podziękować Sławomirowi Łukasiewiczowi za pomoc w uzyskaniu tego i innych dokumentów przechowywanych w Hoover Institution Archives].

jęli do wiadomości fakt, iż petycja rusofilska przekazana konferencji pokojowej uwzględnia przyszłość nie tylko Galicji z Łemkowszczyzną, ale także Zakarpacia. Zebrani konkludowali jednak, że:

> Jest to bardzo słaby dyplomatycznie dokument, a napisany tak, jakby jego autorzy w ogóle nie byli poinformowani o obecnych wydarzeniach politycznych i jakby w ogóle nie wiedzieli o wielu poczynaniach podjętych przez Ugrorusinów celem unii z Czechosłowacją. Petycji tej w ogóle bać się nie musimy, ponieważ ona wcale nie będzie brana pod uwagę [...][26].

Jedynym sojusznikiem rusofilów w Paryżu byli politycy „białej" Rosji.

Delegacja rosyjska

Choć Rosjanie nie zajęli się sprawą Łemkowszczyzny jako osobnym problemem, istniało w ich kręgach spore zainteresowanie kwestią karpatoruską. Niewątpliwie przyczyną tego w dużej mierze był fakt, że delegacja rusofilska utrzymywała stały kontakt z białymi politykami rosyjskimi i informowała ich o Karpackiej Rusi. Żeby się o tym przekonać, wystarczy spojrzeć na zawartość archiwów rosyjskich ambasad we Francji[27] czy w Stanach Zjednoczonych[28] oraz takich polityków, jak Dimitrija Szczerbaczeva (1857–1932)[29], który był wojskowym *attaché* admirała Aleksandra Kołczaka (1873–1920) przy przedstawicielach rządów Ententy w Paryżu (1919–1920), i Michaiła Girsa (1856–1932)[30], który w czasie wojny był rosyjskim ambasadorem we Włoszech, a później głównym dyplomatycznym przedstawicielem rządu Petra Wrangla (1878–1928) na Zachodzie. Istotne też jest to, że Rosjanie nie uznając aspiracji państwowych Ukraińców, widzieli ziemie zamieszkane przez „Mało-Rusów" w granicach odrestaurowanego państwa rosyjskiego. Ze względu na to, że Polska aspirowała do przejęcia kontroli nad Galicją Wscho-

---

[26] Chodziło konkretnie o rusofilską petycję przekazaną konferencji pokojowej, a podpisaną przez dr. Kasiana Bohatyrca z Czernowiec, dr. Czerlunczakevycza z Przemyśla, dr. Drohomireckiego ze Lwowa, Hrycyka z Przemyśla, dr. Kurylevycza ze Lwowa, dr. Markova ze Lwowa i notariusza Strockiego z Otynii. *Vtoryj Report Komissii Uhro-Rusinov Amerikanskich*, „Sokol Sojedinenja" VI, 17 (Homestead, 13 V 1919), s. 2.

[27] Hoover Institution Archives. Russia. Posol'stvo (France) Records. Box 16, Folders 9–10. „Galicia, Carpathians, Bucovina (Boundaries)".

[28] Hoover Institution Archives. Russia. Posol'stvo (U.S.). Records. „Financial Agent File, 1917–1935". Box 188, File 5: „Carpatho-Russian Council of America".

[29] Hoover Institution Archives. Shcherbachev (Dmitrii G.). Papers. Box 8, Folders 1–2, File 44; Box 11, Folder 16, File 61; Box 17, Folder 18, File 62. Materiały dotyczące karpatoruskich jeńców wojennych we Włoszech, organizowania z nich oddziału bojowego do walki z bolszewikami, politycznej działalności rusofilskich działaczy (w tym korespondencja z D. Markovem).

[30] Hoover Institution Archives. Girs (Mikhail N.). Papers. „Subject File, 1916–1926. Correspondence, memoranda, reports, telegrams, printed matter and other material". Box 51, Folders 3–7. „Carpatho-Russia, 1918, October–1921, September".

dnią, stosunki między białymi politykami a Komitetem Narodowym Polskim były utrudnione. Po wybuchu wojny polsko-ukraińskiej politycy rosyjscy prowadzili w Londynie akcję przeciwko polskim aspiracjom względem Galicji Wschodniej, której efektem było – według strony polskiej – niechętne stanowisko Anglików wobec polskich działań zbrojnych na Wschodzie. Nie dziwiło zatem, że choć Komitet Narodowy Polski i Rosyjska Rada Polityczna w Paryżu nawiązały kontakt i podjęły rozmowy pod koniec grudnia 1918 roku, to jednak do planowanej dyskusji na temat granicy polsko-rosyjskiej nigdy nie doszło[31]. Natomiast na działalność Rosjan wymierzoną przeciwko polskim planom względem Galicji Wschodniej politycy polscy odpowiedzieli krytyką planów rekonstrukcji przedwojennej Rosji, nie wspominając już o dołączaniu do niej nowych obszarów[32].

Wraz z rozpoczęciem ofensywy Kołczaka na południu Rosji w początku marca 1919 roku rosyjscy politycy na zachodzie Europy przystąpili do ofensywy politycznej. Rosyjska Rada Polityczna przedłożyła konferencji pokojowej deklarację, w której żądano dla Rosji prawa decydowania o terenach wchodzących w skład imperium przed 1914 rokiem. Choć wyjątkiem tu miała być sprawa etnograficznej Polski, to jednak pod tym terminem Rosjanie rozumieli 10 guberni przywiślańskich – uznając sprawę Galicji Wschodniej za sporną. Swój punkt widzenia rosyjscy politycy przedstawili w wielu publikacjach, szczególnie tych autorstwa André Mandelstama (1869–1949)[33].

Polacy odpowiedzieli między innymi licznymi publikacjami autorstwa profesorów Eugeniusza Romera (1871–1954) i Stanisława Kutrzeby (1876–1946) oraz francuskiego polonisty Henriego Grappina (1881–1929), które uderzały zarówno w rosyjskie, jak i ukraińskie aspiracje terytorialne na Wschodzie. Był to ważny moment w obradach konferencji pokojowej, gdyż podkomisja do opracowania projektu granic Polski, pod kierownictwem gen. Henriego Luisa Edouarda Le Ronda (1864–1949), rozpoczęła właśnie pracę nad projektem granicy wschodniej (12 III 1919).

10 maja Rosyjska Rada Polityczna przedłożyła konferencji pokojowej deklarację dotyczącą Galicji Wschodniej, Bukowiny i Zakarpacia, w której podkreślano, że:

> En Galicie Orientale, les Russes sont en majorité écrasante à très peu d'exceptions près dans tous les districts. En outre, la Lemkovstchina, qui fait partie de la Galicie Orientale a, dans certains cantons, un caractère nettement russe [...][34].

---

[31] Choć obie strony doszły do wniosku, że „pożytecznym byłoby ustalenie za wzajemną zgodą i przed kongresem pokojowym przyszłych granic polsko-rosyjskich". A. Juzwenko, *Polska a „biała" Rosja (od listopada 1918 do kwietnia 1920 r.)*, Wrocław 1973, s. 81–82.

[32] A. Juzwenko, *op. cit.*, s. 85.

[33] A. Juzwenko, *op. cit.*, s. 87–88.

[34] Conférence Politique Russe, Paris, *A Monsieur le Président de la Conférence de la Paix, le 10 Mai 1919*, Paryż 1919, s. 2.

W deklaracji tej oraz w dołączonym do niej aneksie[35] dyskutowano statystykę Galicji Wschodniej z Łemkowszczyzną, Bukowiny i Zakarpacia. Według tego dokumentu Łemkowszczyzna:

embrasse les parties des cantons de Dukla (dist. de Krosna), Gorlice (dist. de Gorlice), Grybow (dist. de Grybow), (1) et Muszyna (dist. de N. Sandec) (2), limitrophes des Carpathes [...][36].

W powiatach, gdzie mieszkali Łemkowie, stanowili oni 30% ludności (dukielskie), 37,3% (gorlickie), 27,5% (grybowskie) i 73% (muszyńskie) i – według Rosjan – nie pragnęli niczego innego, jak tylko przyłączenia do Rosji. Zgodnie z tym życzeniem 20 maja były minister spraw zagranicznych Rosji Sergiej Sazanov (1861–1927) zażądał od konferencji pokojowej zjednoczenia z Rosją wszystkich ziem rosyjskich, włącznie z Łemkowszczyzną![37]

Komisja Le Ronda opracowała projekt wschodniej granicy Polski, ale jedynie do wysokości Chełma. Sprawą Galicji Wschodniej – o czym poniżej – zajęto się osobno, wyłączając ją jednocześnie ze spektrum spraw rosyjskich ze względu na to, że przed wojną nie należała ona do Rosji. Kwestię granic Rosji z Polską planowano załatwić po upadku bolszewików.

Delegacja czechosłowacka

Proczechosłowacki zwrot w polityce Łemków nastąpił pod koniec grudnia 1918 roku. Delegacja łemkowska (ks. Mychał Jurczekevycz, dr Aleksander Cichańskij) spotkała się wtedy na Hradczanach z Tomášem Garrigue Masarykiem (1850–1937), który wyraził sympatię dla wolnościowych aspiracji Łemków, ale zadeklarował jedynie, że zobaczy, co może dla nich zrobić[38]. Wkrótce do Pragi udał się także dr Aleksander Hassaj[39], spełniając tam funkcję stałego przedstawiciela Łemkowszczyzny. 23 stycznia 1919 roku przybyła do Koszyc delegacja ze wschodniej Łemkowszczyzny (Andrij Gagatko, Aleksander Vołoszynovycz, Myrosłav Hrabec) i w czasie rozmowy z dowódcą lokalnego garnizonu wojsko-

[35] Conférence Politique Russe, Paris, *Annexe à une Déclaration Présentée par la Conférence Politique Russe à la Présidence de la Conférence de la Paix, le 10 Mai 1919*, Paryż 1919.

[36] Conférence Politique Russe, Paris, *A Monsieur le Président de la Conférence de la Paix, le 10 Mai 1919*, Paryż 1919, s. 7. Do dokumentu z 10 maja dołączono też mapę *La Galicie et la Bukovine*, na której pokazano rozmieszczenie ludności według powiatów. Do Łemkowszczyzny zaliczono tu (bardziej precyzyjnie) obszar od sanockiego do nowosądeckiego.

[37] *Karpatorusskaja Sprava*, „Svit" XXIII, 20 (Wilkes-Barre, 23 V 1918), s. 1.

[38] B. Horbal, *op. cit.*, s. 53.

[39] Prawnik, działacz rusofilski, który jeszcze przed wojną krótko redagował gazetę „Łemko" (1911). Praktykę adwokacką w Muszynie przerwało jego aresztowanie (1915) i osadzenie w Talerhofie. W Drugim Procesie Wiedeńskim (1916) skazany na karę śmierci, był jednak ułaskawiony w 1917 roku. Bardzo aktywny w politycznej działalności Łemków po zakończeniu wojny, co najmniej od lutego 1919 roku i nie krócej niż do marca 1920 roku przebywał w Pradze. W okresie międzywojennym był notariuszem publicznym w Mukaczewie.

wego, płk. Frantem Schöblem, złożyła na jego ręce oświadczenie wyrażające pragnienie Łemków wejścia w skład Czechosłowacji[40]. W dokumencie tym nie omieszkano szczegółowo opisać tego, co nazywano „polskim terrorem" na Łemkowszczyźnie, co zamieszczono zresztą także w osobnym liście skierowanym do kapitana armii czechosłowackiej Píseckého[41]. Łemkowska administracja przygotowała też specjalny dokument wyrażający pragnienie Łemków przyłączenia się do Czechosłowacji. Kopie tego dokumentu rozesłano do łemkowskich wsi, skąd po zaopatrzeniu ich w pieczęcie gminne kierowano je do władz Czechosłowacji. W styczniu 1919 roku przedstawiciel Podkarpackiej Rusi Anton Beskyd (1855–1933)[42] zapoznał czeskich polityków w Pradze z pryncypiami polityki Karpackich Rusinów, które później powtórzył w osobnym dokumencie sporządzonym w Paryżu 17 lutego 1919 roku. Pisano tam:

> Naród nasz Uhro-Ruski w żaden sposób nie chce [panowania] Węgrów i Polaków. [...] Węgrów i Polaków nasz Ruski Naród nie cierpi, a są [oni] naszymi wrogami od dawnych czasów, od których [to Węgrów i Polaków] myśmy wiele wycierpieli i doznali. Nie znajdują sympatii u naszego Ruskiego Narodu galicyjscy Ukraińcy; ci to już przed wojną latynizowali nasz obrządek, w Galicji nam ruskim przeciwną politykę prowadzili, gotowi byli zawsze nasz naród wrogom sprzedać, naszą ruską rzecz deformowali, tak że Uhro-Rusini przyjąć tego nie są w stanie. W czasie wojny ci Ukraińcy wiele złego zrobili wszystkim statecznym Rusinom i otwarcie mogę powiedzieć, że wielu ruskich [ludzi] było ofiarami tej polityki. W tej sprawie więcej dokumentów [istnieje] i [na ten temat] galicyjscy ruscy [ludzie] wiele mogą powiedzieć. Nienawiść ruskich [ludzi] do Ukraiców udowadnia i to, że wszyscy Łemkowie – to znaczy ruscy [ludzie] między Popradem i Sanem, blisko 200 000 obywateli, do nas Uhro-Ruskich przyłączają się – a chcą z nami w związek wstąpić. [...][43].

W Paryżu Beskyd wespół z delegatem Łemków Dymitrem Sobynem[44] – jako członkowie delegacji Czechosłowacji[45] – razem naciskali w sprawie

[40] B. Horbal, *op. cit.*, s. 54–55.

[41] O tym wspomina się w memorandum z 14 marca 1919 roku, przedrukowanym w: A. Kocman *et al.* (red.), *Boj o směr vývoje Československého státu*, vol. 1, Praga 1965, dok. 54, s. 80.

[42] Prawnik i rusofilski polityk na Preszowszczyźnie i Rusi Podkarpackiej, poseł do parlamentu węgierskiego (1910–1918). Po upadku Austro-Węgier zorganizował Karpatoruską Radę w Preszowie, w której skład weszli też delegaci galicyjskich Łemków; przy ich aktywnym poparciu usunięto wpływy działaczy ukraińskich i opowiedziano się za przyłączeniem do Czechosłowacji. Od 1923 roku aż do śmierci był gubernatorem Rusi Podkarpackiej.

[43] A. Beskyd, *Terpinja, nužda i korotkoj opis vozstanija našoho russkoho naroda v byvšoj Uhorščini*, „Sokol Sojedinienija" VI, 17 (13 V 1919), s. 1.

[44] Doktor prawa, urodzony w Bartnem. Aktywny uczestnik wydarzeń na Łemkowszczyźnie od czasu pierwszych wieców w 1918 roku, sekretarz Naczelnej Rady Łemkowszczyzny. Rusofil, zawzięcie zwalczał ruch ukraiński i początkowo przeciwny był także polityce proczechosłowackiej. Jeszcze jednak przed końcem 1918 roku stał się jej propagatorem. Przekroczył Karpaty i został członkiem Karpatoruskiej Rady Narodowej w Preszowie (31 I 1919). Na przełomie lutego i marca 1919 roku przebywał w Pradze, gdzie występował wobec rządu czechosłowackiego jako przedstawiciel Łemkowszczyzny.

[45] F. Houdek, *Vznik hranic Slovenska*, Bratysława 1931, s. 284.

Łemkowszczyzny Karla Kramářa (1860–1937). Od niego, podobnie jednak jak to było z Masarykiem, uzyskano jedynie zapewnienie o sympatii bez żadnych konkretnych obietnic[46].

Nie brakowało natomiast zainteresowania sprawą łemkowską w czeskiej prasie i innych publikacjach. 4 marca 1919 roku obszerny artykuł na temat dążeń Centralnej Karpatoruskiej Rady w Użhorodzie, uwzględniający pragnienie Łemków przyłączenia się do Czechosłowacji, opublikowała praska gazeta „Národni listy"[47]. O tym, że karpaccy Rusini pragną, aby całe ich terytorium było przyłączone do Czechosłowacji, podkreślając, że „związki krwi łączą oba stoki Karpat" i „wspólne serce zawsze biło na Łemkowszczyźnie i na Rusi Karpackiej", poinformowano w osobnej broszurze wydanej kosztem czeskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych[48].

Wykorzystując te sprzyjające okoliczności, ks. Mychał Jurczakevycz pojawił się w Koszycach (8 III 1919), gdzie w czasie rozmowy z dowódcą lokalnego garnizonu wojskowego, płk. Frantem Schöblem, złożył na jego ręce oświadczenie, w którym między innymi stwierdzał, że: „Jako przewodniczący Naczelnej Rady Łemkowszczyzny i upełnomocniony przedstawiam prawdziwe życzenie i prośbę całego łemkowskiego narodu przyłączenia się całej Łemkowszczyzny do Czechosłowacji i natychmiastowego zajęcia jej dzielnym wojskiem czechosłowackim"[49]. Osobne memorandum z apelem o przyłączenie Łemkowszczyzny do Czechosłowacji Dymitr Sobyn przesłał konferencji pokojowej (9 III 1919)[50]. Następnie Anton Beskyd i Dymitr Sobyn przesłali (12 III 1919) rządowi czechosłowackiemu na ręce ministra obrony Václava Klofáča (1870–1942) memorandum w sprawie Łemkowszczyzny, w którym pisano:

Ruský lid Lemkóvštiny, ohrožený polským útiskem a polským zvěrstvy v kořenech svého národního života, utiká se v posledni chvíli, kdy rozhludují se osudy střední Evropy na mírové konferenci v Paříži, pod záštitu Československé republiky a volá úpěnlivé: Zachraňte nás, přijmìte náš severo-karpatský úlomek ruské větve jako součast uhro-ruského národního kmene, osedlého na jiřním svahu Karpat, jehož svoboda a autonomní neodvislost zabezpečena bude v Československé republice, do svého státu, nedejde nás odtrhnout od našeho společného kmene národního, nedejte nám zahynouti v porobě a zákaze polského násilí, které Vy, bratří čeští a slovenští, zakusili jste a zakoušite na Těšínsku i na Oravsku i Spišsku. [...][51]

[46] P.R. Magocsi, *The Shaping of a National Identity*, Cambridge–London 1978, s. 96–97.

[47] K. Lewandowski, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji 1918–1932*, Wrocław 1974, s. 87.

[48] A. Hora, *Karpatská Rus a hranice našého státu*, „Propagační knihovna" nr 3 (Praga 1919).

[49] B. Horbal, *op. cit.*, s. 63.

[50] D. Sobin, *Protêt contre le partage de la contrée russe des Carpathes: Appel à la justice du Congrès de la Paix à Paris*, Praga 1919.

[51] Memorandum zawierało też aneks, w którym podkreślono gospodarcze znaczenie roponośnych obszarów na Łemkowszczyźnie, powołując się na odkrycia dra Juliana Rotha do-

Podobnej treści memorandum przesłano także konferencji pokojowej z Preszova (20 IV 1919)[52], z tym że dodano w nim, że:

If, for some reason, this incorporation to the Czecho-Slovak Republic is impossible or inopportune, we demand that the Society of Nations should guarantee the neutrality and autonomy of Lemish Russia, and that the mandate of the Society should be held either by the Czecho-Slovak Republic, the United States of America or Great Britain. In any case we ask that no decision should be arrived at without the Lemkish population being consulted by means of a plebiscite[53].

1 maja 1919 roku Karpatoruska Rada Narodowa w Preszowie przesłała prezydentowi Thomasowi Woodrow Wilsonowi memorandum, w którym stwierdzano między innymi, że:

Za swoje cierpienia nie proszą karpaccy Rusini konferencji pokojowej o nic, tylko o jedną sprawiedliwość. Proszą, żeby nie byli rozerwani na części, żeby nie pozostawić części Karpackiej Rusi pod polskim panowaniem, gdyż w Polsce dola ich nie tylko nie poprawi się, ale jeszcze się pogorszy[54].

22 maja 1919 roku udała się do Pragi ok. 100-osobowa delegacja karpackich Rusinów[55]. Szesnaście osób spośród nich spotkało się z prezydentem Masarykiem, wśród nich byli najprawdopodobniej przedstawiciele Łemków – Dymitr Vysłockij, Andrij Gagatko oraz Jarosław Kaczmarczyk[56]. W czasie spotkania przedstawiono petycję podpisaną przez przedstawicieli poszczególnych łemkowskich wsi z życzeniem przyłączenia Łemkowszczyzny do Czechosłowacji. Po jej przedłożeniu padło pytanie, czy Łemkowszczyzna zosta-

---

konane w 1914 roku w Ropiance, pow. Krosno. Memorandum przedrukowano w: A. Kocman *et al.* (red.), *Boj o směr vývoje Československého státu*, vol. 1, Praga 1965, dok. 54, s. 79–80.

[52] A. Beskid, D. Sobin, *The Origins of the Lems, Slavs of the Danube Provenance. Memorandum to the Peace Conference Concerning Their National Claims*, Preszów 1919. Dokument ten zawiera dokładny (wieś za wsią) opis granic Łemkowszczyzny, oferuje fragmentaryczną wersję historii Rusi i powiązań z nią Łemkowszczyzny, porusza sprawy religijne i drażliwą kwestię polonizacji i łacinizacji Rusi oraz dostarcza historycznych, geograficznych i etnicznych dowodów na ruskość Łemkowszczyzny i bezpodstawność polskich wobec niej żądań. Do memorandum była dołączona mapa Łemkowszczyzny.

[53] A. Beskid, D. Sobin, *op. cit.*, s. 23.

[54] Dokument ten w tłumaczeniu przedrukowano w: Z. Peška, J. Markov, *Příspěvek k ústavním dějinám Podkarpatské Rusi*, „Bratislava" V, 3, Bratysława 1931, s. 533.

[55] *Prykarpatsky Rusyny u Prezydenta Masaryka*, „Sokol Sojedinenija" VI, 24 (1 VII 1919), s. 3.

[56] Obecność Kaczmarczyka w Pradze jest przypuszczeniem podanym w raporcie Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla Komitetu Narodowego Polskiego z 30 czerwca 1919 roku (Archiwum Akt Nowych, Komitet Narodowy Polski, t. 47). [Pragnę tu podziękować Panu Markowi Kazimierzowi Kamińskiemu za udostępnienie kopii tego dokumentu]. Wiadomo, że był on z powrotem na Łemkowszczyźnie 7 czerwca 1919 roku, kiedy to rozmawiał w Krynicy z naczelnikiem akcji aprowizacyjnej dla Galicji kpt. Merianem Cooperem; B. Horbal, *op. cit.*, s. 68–69.

nie przyłączona do Podkarpackiej Rusi (czyli do Czechosłowacji), ale odpowiedzi na to pytanie nie uzyskano.

Terytorialne żądania Czechosłowacji przedstawił Radzie Najwyższej Konferencji Pokojowej Eduard Beneš (1884–1948) 5 lutego 1919 roku. Były one zawarte w jedenastu memoriałach przygotowanych przez Beneša i Karla Kramářa. Szósty z tych memoriałów dotyczył sprawy – jak to się podówczas określało – węgierskich Rusinów[57]. Sprawa łemkowska tu nie należała, ale została mimochodem wspomniana. Jako załącznik dodano do tego memoriału protokół z posiedzenia Karpatoruskiej Rady Narodowej w Preszowie z 7 stycznia 1919 roku, w czasie którego reprezentanci Łemkowszczyzny wyrazili życzenie przyłączenia Łemkowszczyzny do Czechosłowacji. Niemniej jednak po odbytym 24 lutego 1919 roku spotkaniu delegacji amerykańskich Rusinów (Hryhorij Żatkovycz, Julian Gardosz) i Antona Beskyda z delegatem francuskim André Tardieu (1876–1945) oraz amerykańskim płk. Edwardem M. House'em (1858–1938) Rada Pięciu (Rada Ministrów Spraw Zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii) zdecydowała (3 III 1919) wprowadzić sprawę węgierskich Rusinów (a zatem bez Łemków) na forum konferencji pokojowej. Właściwie decyzję taką podjęto już wcześniej, kiedy 28 lutego 1919 roku Podkomisja Komisji Spraw Czechosłowackich, zajmująca się wytyczeniem granic tegoż państwa, zdecydowała: „to advocate in principle the formation of the autonomous state to include the Ruthenians of Hungary [...]"[58].

Jeśli chodzi o starania samych Łemków o przyłączenie ich ziemi do Czechosłowacji, to cechowało je niezdecydowanie, mimo wielu akcji politycznych na rzecz proczechosłowackiego rozwiązania. Jednym z tego powodów najprawdopodobniej było upieranie się wielu łemkowskich działaczy przy rozwiązaniu prorosyjskim. Powiązanie Łemkowszczyzny z Czechosłowacją łemkowscy rusofile uważali za „wyjście awaryjne", w chwili gdy połączenie z Rosją byłoby fizycznie niemożliwe. O tym zresztą otwarcie powiadamiano władze Czechosłowacji w oficjalnych dokumentach, nie licząc się zbytnio z tym, jak taka postawa wpływa na percepcję sprawy łemkowskiej w Pradze. To, że jedyny łemkowski delegat na konferencję pokojową, który popierał rozwiązanie proczechosłowackie, Dymitr Sobyn, przybył do Paryża dopiero 31 maja 1919 roku, czyli długo po tym, jak zdecydowano się rozpatrywać kwestię węgierskich Rusinów bez łączenia jej ze sprawą Łemków, tej ostatniej też nie pomogło.

Z drugiej jednak strony wydaje się, że nawet bardziej zdecydowane i wcześniejsze rozpoczęcie starań o włączenie Łemkowszczyzny do Czecho-

[57] Czechoslovakia. Delegation to the Paris Peace Conference. *Mémoire No. 6: Problem of the Ruthenians of Hungary*, Paryż 1919.

[58] P.G. Stercho, *Diplomacy of Double Morality*, New York 1971, s. 31–32.

słowacji nie przyniosłoby pożądanych rezultatów. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że zarówno prawicowa grupa Kramářa, jak i centralnoliberalna grupa Masaryka i Beneša wyraziły jedynie sympatię dla Łemków. Nie ma dowodów na to, że czechosłowacka delegacja zdecydowanie podjęła w Paryżu sprawę przyłączenia do swego państwa Łemkowszczyzny[59]. Sprawa ta nie była dla Czechów niczym innym jak tylko dywersją antypolską[60]. Posłużyła im jako doraźny środek nacisku wobec Polski w sprawach Śląska Cieszyńskiego, Spiszu i Orawy, które dominowały stosunki polsko-czechosłowackie w tym i najbliższym czasie[61]. W 1919 roku Łemkowszczyzna nie była spornym obszarem między Polską a jej południowym sąsiadem[62]. Jednocześnie jednak należy podkreślić, że istniało przekonanie wśród uczestników konferencji pokojowej, iż Rada Najwyższa skłonna była przyznać byłą granicę węgiersko-galicyjską jako północną granicę Słowacji[63]. Tym samym połączenie galicyjskich Łemków z ich pobratymcami po południowej stronie Karpat w jednym organizmie państwowym nie mogło być osiągnięte. Oczywiście o polskich aspiracjach do terenu Łemkowszczyzny i ich znaczeniu nie trzeba nawet wspominać.

Mimo tych przeszkód można było przypuszczać, iż sprawa łemkowska pojawi się na konferencji pokojowej przynajmniej na obradach podkomisji polsko-czechosłowackiej. Podkomisja ta jednak zajmowała się wyłącznie spornymi obszarami Śląska Cieszyńskiego, Orawy i Spiszu[64]. Ze względu na to, że na Spiszu mieszkali także Łemkowie, tyle że po południowej stronie Karpat, Dymitr Sobyn przekazał na ręce przewodniczącego konferencji specjalne memorandum z prośbą o pozostawienie ich (obszar ten był już wtedy kontrolowany przez siły czechosłowackie) w granicach Czechosłowacji[65].

---

[59] K. Lewandowski, *op. cit.*, s. 87.

[60] Widoczne tu są pewne paralele z zainteresowaniem Czechów sprawą Łużyckich Serbów – grupą podobnej wielkości, oddzieloną od Czech górami i zdominowaną przez inny etnicznie żywioł. Zob.: L.P. Rolston, *The Lusatian Question at the Paris Peace Conference*, „American Slavic and East European Review" XIX, 2 (IV 1960), s. 248–258.

[61] Zob. pracę M.K. Kamińskiego, *Geneza i przebieg polsko-czeskich rozmów politycznych w Krakowie (21–29 lipca 1919 r.)*, „Kwartalnik Historyczny" CV, 1, Warszawa 1998, s. 77–91.

[62] Zob. pracę, w której rozważana jest kwestia północnej granicy Słowacji w kontekście historycznym: A. Bielovodský, *Severné hranice Slovenska*, Bratysława 1947.

[63] F. Houdek, *op. cit.*, s. 314.

[64] Więcej na temat obrad tej podkomisji: F. Houdek, *op. cit.*, s. 313–323; S. Kozicki, *Sprawa granic Polski na Konferencji Pokojowej w Paryżu*, Warszawa 1921, s. 98–112.

[65] *Dr. Dimitry Sobin t. Clemenceau, 3.9.1919 „The Russian Lems of Spis ask to remain incorporated with the Czecho-Slovak Republic"*, [w:] *American Delegation to Negotiate Peace*, „S.H.Bulletins", nr 893. [Tu podziękować pragnę Sławomirowi Łukasiewiczowi za pomoc w uzyskaniu tego i innych dokumentów z Hoover Institution Archives].

Niespełna dwa lata po zakończeniu obrad konferencji pokojowej członek brytyjskiej delegacji Robert William Seton-Watson (1879–1951) pisząc o powstaniu Czechosłowacji, odnotował, że stara granica między Galicją i Węgrami jest nie tylko uformowaną barierą geograficzną, ale również pokrywa się z etnicznym rozgraniczeniem między Polakami i Słowakami. W tym miejscu nadmienił: „Na północ od Szaryszu mieszka jednak 38 500 Rusinów [...]"[66], ale nic więcej na ten temat nie miał lub nie chciał powiedzieć. Podobnie było na konferencji pokojowej.

Niewątpliwie przygnębiającym faktem dla Łemków było to, że w czasie trwania konferencji nie tylko sam Beneš sprzeciwił się ostatecznie czesko-słowackim żądaniom terytorialnym wychodzącym na północne stoki Karpat, ale został on w tym silnie poparty także przez... rusińskiego delegata z Ameryki Hryhorija Żatkovycza[67]. Stało się tak, mimo że jeszcze przed wyjazdem do Paryża Beskyd i Sobyn spotkali się w Pradze z delegacją amerykańskich Rusinów (11 III 1919) w celu przedyskutowania między innymi sprawy łemkowskiej[68].W swoim późniejszym sprawozdaniu amerykańscy delegaci stwierdzili, że: „Ci dwaj dżentelmeni konferowali z nami i dostarczyli nam wszelkich koniecznych informacji, o które prosiliśmy, i są w pełnej zgodności we wszystkich kwestiach [...]"[69]. Niewątpliwie pełnej zgody nie było.

Spór polsko-ukraiński a sprawa łemkowska

Delegacja polska nie marnowała czasu w Paryżu i już 29 stycznia Roman Dmowski przedstawił Radzie Dziesięciu memorandum dotyczące Polski. Później w specjalnej Komisji ds. Polskich delegacja polska złożyła notę o granicach zachodnich (28 II 1919) oraz o granicach wschodnich (3 III 1919)[70]. Ponieważ granicę wschodnią widziano daleko na wschód od Sanu[71],

[66] R.W. Seton-Watson, *The Formation of the Czecho-Slovak State*, [w:] H.W. Vazeille Temperley (red.), *A History of the Peace Conference of Paris*, vol. 4, London 1921, s. 270.

[67] W prywatnej rozmowie z Żatkovyczem (28 IV 1919) Beneš wyraził obawę, że domaganie się przez delegację czechosłowacką przyznania prawa do wprowadzenia swoich wojsk na teren Zakarpacia może być odebrane na konferencji jako polityka imperialistyczna. Jak w takiej sytuacji odebrano by czechosłowackie aspiracje do Łemkowszczyzny? P.R. Magocsi, *op. cit.*, s. 97 (przyp. 126).

[68] *Polnoe spravozdanie h-na Żatkovycza pred. Komyssiy Amerykanskoj Narodnoj Rady Uhro-Rusynov*, „Amerykanskij Russkij Viestnik" XXVIII, 20 (29 V 1919), s. 1.

[69] Gregory Ignatius Zsatkovich – J.G. Gardos, *Official Report of the Commission of Uhro-Rusins from America*, „Sokol Sojedinienija" V, 14 (Homestead, 15 IV 1919), s. 8.

[70] S. Kozicki, *op. cit.*, s. 11, 20.

[71] Szerzej na ten temat zob. też P. Eberhardt, *Wizje i projekty polskiej granicy wschodniej w latach 1914–1921*, „Przegląd Wschodni" nr 2 (18), Warszawa 1998, s. 337–360.

sprawa przynależności państwowej Łemkowszczyzny nie była dyskutowana w tych dokumentach.

W jednym z pierwszych memorandów podanych przez delegację ukraińską uczestnikom konferencji pokojowej (25 II 1919) informowano o powstaniu Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej:

comprenant la Galicie Orientale, ayant pour frontière la ligne du fleuve San, le Pays de Lemki inclus, la Bukovine du Nord, avec la ville Tchernovitz et quarte comitats de la Hongrie du Nord-Est [...][72].

Jak wiadomo jednak, krótkotrwała władza ukraińska we wschodniej Łemkowszczyźnie upadła miesiąc wcześniej i cała Łemkowszczyzna znajdowała się w tym momencie w zasadzie pod kontrolą Polski (mimo biernego oporu Łemków).

Wobec tego, że sprawy Łemkowszczyzny, jak już zauważyłem, nigdy osobno nie rozstrzygano, istniało wśród Ukraińców przekonanie, że ponieważ Łemkowszczyzna jest naturalnym zachodnim przedłużeniem ziem ukraińskich w Galicji Wschodniej, jej sprawa powinna być rozpatrywana wraz ze sprawą Galicji Wschodniej[73]. Z taką inicjatywą początkowo wystąpili Brytyjczycy, którzy we wczesnym etapie konferencji pokojowej zaproponowali przyznanie Ukraińcom ziem, na których stanowią większość, wraz z klinem łemkowskim i Zakarpaciem. Była to jednak jedna z wielu roboczych propozycji, która nigdy nie uzyskała żadnego posłuchu i nie była później popierana nawet przez samych jej pomysłodawców[74]. Nie tylko tej propozycji nie przedyskutowano, ale w ogóle nie zajmowano się wyznaczeniem żadnych granic, dopóki nie doj-

[72] G. Sydorenko, *Délégation de la République Ukrainienne à Paris, „A Son Excellence Monsieur le Président de la Conférence de la Paix à Paris, Paris, le 25 Février 1919", Notes présentées par la Délégation de la République Ukrainienne à la Conférence de la Paix à Paris*, Paris 1919, s. 17. Polskie tłumaczenie tego dokumentu w: *Sprawy polskie na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r.*, Warszawa 1967, s. 250–251.

[73] Przyszłość Galicji Wschodniej rozpatrywano początkowo w Komisji ds. Polskich pod przewodnictwem Jules'a Cambona. 17 czerwca 1919 roku opracowała ona raport, w którym przedstawiono różne warianty jej przyszłości: od niepodległości, autonomii, plebiscytu do przyłączenia do Polski. Następnego dnia warianty te omawiała Rada Ministrów Spraw Zagranicznych, aby 25 czerwca przyznać Polsce prawo zorganizowania na tym terenie tymczasowego rządu cywilnego, pod warunkiem nadania mieszkańcom Galicji Wschodniej szerokich swobód politycznych, wyznaniowych i osobistych. Do opracowania szczegółowego statutu Galicji Wschodniej wyłoniono specjalną Podkomisję z gen. Henri Le Rondem na czele. Podkomisja ta odbyła 26 posiedzeń, czterokrotnie przyjmując delegację polską. Dwukrotnie zaproszeni Ukraińcy odmówili współpracy na znak protestu przeciwko wcześniejszej decyzji preferującej Polaków. Projekt traktatu w sprawie Galicji Wschodniej wszedł pod obrady Rady Najwyższej 19 września, a przyjęto go 21 września. P.P. Żurawski *vel* Grajewski, *op. cit.*, s. 39–41.

[74] Rozwój brytyjskiego postrzegania spraw ukraińskich prześledził D. Saunders, *Britain and the Ukrainian Question (1912–1920)*, „The English Historical Review" CIII, 406 (Harlow 1988), s. 40–68.

dzie do zawieszenia broni między Ukraińcami a Polakami w Galicji Wschodniej[75]. 17 czerwca Komisji ds. Polskich przedstawiono dwie propozycje podziału Galicji Wschodniej, w obu przypadkach Łemkowszczyzna pozostawała po stronie polskiej[76]. 25 czerwca przyznano Polsce prawo okupacji całej Galicji Wschodniej. Ciekawe, że choć powszechnie operowano na konferencji terminem Galicja Wschodnia (tak jak robiono to w czasie wojny), w dalszym ciągu nie wyznaczono, aż do czasu przyjęcia dla niej statutu (21 XI 1919), konkretnej definicji geograficznej tego obszaru! Fakt ten pozostawiał wiele miejsca na spekulacje, szczególnie jeśli chodzi o kwestię granicy rozdzielającej Galicję na dwie części. Jeszcze 1 sierpnia 1919 roku Roman Dmowski pisał: „Granica [Galicji Wschodniej – B.H.] pobiegnie prawdopodobnie na wschód od Przemyśla, mniej więcej prosto z północy na południe [...]"[77]. To chyba nie było oczywiste dla Ukraińców, którzy choć nie wspominali więcej (po memoriale z 25 lutego) o Łemkowszczyźnie[78], zajmowali się przecież sprawą Galicji Wschodniej i wszystkich etnicznie ukraińskich ziem w granicach byłych Austro-Węgier. Przyznanie Polsce prawa zajęcia całej Galicji Wschodniej aż po Zbrucz spotkało się z krytyką delegacji ukraińskiej:

> Delegacja Republiki Ukraińskiej, która miała na celu uzyskanie od konferencji pokojowej uznania suwerenności i niezależności Republiki Ukraińskiej, **obejmującej wszystkie terytoria ukraińskie** [pokreślenie moje – B.H.], oświadcza, że decyzja ta nie może być przyjęta przez naród ukraiński i że wszystkimi środkami będzie on bronił niezależności i integralności swojego państwa [...][79].

Następnie jednak politycy ukraińscy zajęli się wyłącznie sprawą przyszłości Galicji Wschodniej – los nienależącej do niej Łemkowszczyzny

[75] 22 kwietnia 1919 roku Komisja ds. Polskich oświadczyła, że nie będzie podejmować żadnej decyzji dotyczącej granicy przechodzącej przez Galicję Wschodnią. V.N. Savczenko, *Vostocznosłavjansko-pol'skoe pogranicz'je 1918–1921 gg.*, Moskva 1995, s. 121.

[76] V.N. Savczenko, *op. cit.*, s. 131.

[77] „Depesza delegata polskiego na konferencję pokojową R. Dmowskiego do wiceministra spraw zagranicznych Wł. Skrzyńskiego o projekcie traktatu w sprawie Galicji Wschodniej, 1 sierpnia 1919, Paryż", [w:] T. Hunczak (red.), *Ukraine and Poland in Documents 1918–1922*, vol. 1, New York 1983, s. 229. Taką granicę faktycznie przyjęła Rada Ambasadorów 25 listopada 1919 roku. M. Yaremko, *Galicia–Halychyna (A Part of Ukraine): From Separation to Unity*, Shevchenko Scientific Society, „Ukrainian Studies"; 18; English Section, 3, Toronto 1967, s. 220.

[78] Choć często wspominali lub poświęcali osobne noty innym – według nich – etnograficznym ziemiom ukraińskim, jak Zakarpacie, Bukowina, Chełmszczyzna, Podlasie, Wołyń. Zobacz dokumenty w: *Sprawy polskie na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r.*, Warszawa 1967, s. 282, 305, oraz w: *Notes présentées par la Délégation de la République Ukrainienne à la Conférence de la Paix à Paris*, Paris 1919.

[79] „Nota Delegacji Ukraińskiej do Przewodniczącego Konferencji Pokojowej, G. Clemenceau, w odpowiedzi na decyzję Rady Najwyższej z 25 VI 1919, 2 lipca, Paryż", w: *Sprawy polskie na Konferencji...*, s. 358.

(a także Zasania) zupełnie pomijając[80]. 13 lipca 1919 roku grupa zachodnioukraińskich polityków w Wiedniu zaprotestowała przeciwko przekazaniu Galicji Wschodniej Polsce i zażądała wycofania wojsk polskich... za San[81].

Działalność delegacji ukraińskiej na konferencji pokojowej to nieustanne pasmo walki z wszelkimi przeciwnościami. Choć Ukraińcy zrobili wiele, aby przekonać międzynarodową opinię publiczną do siebie i doprowadzić do zaakceptowania niepodległego państwa ukraińskiego – powszechna opinia była Ukraińcom nieprzychylna. Większość zachodnich polityków wolała widzieć w Europie Wschodniej silną Polskę, a nie niepewną Ukrainę jako zaporę przeciwko bolszewickiej Rosji. Mimo tych obiektywnych trudności trzeba stwierdzić, że Ukraińcy nie zrobili wiele w sprawie Łemkowszczyzny, a napotykając pierwsze trudności, gotowi byli „oddać" ją Polsce. Niewątpliwie słusznie podsumowała tę sprawę rusofilska gazeta, pisząc:

> „Svoboda" [ukraińska gazeta w USA – B.H.] pisze duży artykuł o Łemkowszczyźnie, w którym znajduje się opis tego, jak Ukraińcy jej bronili. To nie jest prawdą. Ukraińcy zawsze żądali ziemi po San, Łemkowszczyznę zostawiając Polakom. Nawet w USA, na swych kongresach pomijali Łemkowszczyznę oficjalnie, a tylko nieoficjalnie mamili Łemków [...][82].

Delegacja polska

Z wymienionych wcześniej delegacji, polska delegacja poświęciła najmniej uwagi Łemkowszczyźnie. Kiedy jeszcze pod koniec 1918 roku pojawiły się słuchy o proczechosłowackiej aktywności politycznej na Łemkowszczyźnie, strona polska podjęła jednak pewne przeciwdziałania. Marian Seyda (1879–1967) oraz Erazm Piltz (1851–1929) rozmawiali na ten temat w Pradze z Edwardem Benešem. Rozpowszechniono także pogłoski, jakoby Rusini zamieszkali na Spiszu pragnęli przyłączenia do Polski, gdzie swoją przyszłość widzieć miała także cała Ruś Zakarpacka[83]. Zainteresowano się również Łemkami w czasie rzekomego najazdu czeskiego na zachodnie Podkarpacie na początku 1919 roku. Wówczas to Ignacy Paderewski (1860–1941) specjalnym telegramem powiadamiał Romana Dmowskiego (1864–1939) przebywającego w Paryżu o tym, że:

---

[80] Zob. przykładowo S. Dnistrjanśkyj, *Statut dlia Halyczyny*, „Volja" VI, 3 (Wiedeń, 20 XII 1919), s. 101–108 i 4 (27 XII 1919), s. 150–158; M. Łozynśkyj, *Riszennja Najvyższoji Rady v spravi Halyczyny*, „Volja" V, 5 (Wiedeń, 29 XI 1919), s. 203–205.

[81] *Sprawy polskie na Konferencji...*, s. 359, przyp. 8.

[82] *Jeszcze o Łemkovszczyni*, „Pravda" XIX, 59 (6 VIII 1920), s. 2.

[83] A. Zięba, *Ukraińcy w Kanadzie wobec Polaków i Polski (1914–1939)*, Kraków 1998, s. 204.

Invasion tchèque territoire Galicie méridionale continue. Krynica, Muszyna, Zegiestow évacués partie vallée Nowy Targ envahie. En Silésie ils avancent toujours. Patrouilles tchèques approchent Chyrow [...][84].

Najwięcej do powiedzenia w tej kwestii miały polskie gazety, które przez kilka pierwszych miesięcy 1919 roku pilnie śledziły rozwój – w rzeczywistości znikomej – czechosłowackiej agitacji na Łemkowszczyźnie. Jedna z nich donosiła:

Byłoby bardzo pożądanym, aby rząd polski wykazał nieco więcej jak dotąd zainteresowania dla tej agitacji i poczynił potrzebne zarządzenia. Jest rzeczą niesłychaną, aby w państwie naszym sfory najrozmaitszego rodzaju precliczków i czarnosecińców grasowały po całym Podkarpaciu[85].

Rząd polski bierny w tej kwestii nie pozostawał, o czym świadczy memorandum Ministerstwa Spraw Zagranicznych z końca czerwca 1919 roku, w którym przypominano o tym, że „Akcja czeska oświetlona głosami urzędowej prasy i publicystyki zmierza wyraźnie do oderwania od Polski rękoma aliantów części Podkarpacia [...]"[86]. Tam też jednak słusznie zauważano, że może to zwyczajnie być dywersja w regulowaniu sprawy granicy polsko-czechosłowackiej. Nie wydaje się, aby strona polska kiedykolwiek obawiała się, że Łemkowszczyzna nie będzie częścią składową Polski.

Ciekawe, że sprawy Galicji Zachodniej, gdzie faktycznie położona była Łemkowszczyzna, w ogóle nie poruszono przed oficjalnym zamknięciem konferencji pokojowej w czerwcu 1919 roku! 10 września 1919 roku podpisano pokój z Austrią, w którym dokładnie dyskutowano los należących do niej przed wojną ziem. Austria zrzekała się tam prawa do terytoriów byłego cesarstwa, które nie zostały przydzielone nowej Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Królestwu Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Jednym z tych obszarów była Galicja... cała Galicja. Polska, w tym czasie faktycznie kontrolująca większość Galicji, nie była stroną tego pokoju[87]. Sprawa Galicji Wschodniej była ciągle dyskutowana, mimo decyzji na korzyść Polski z 25 czerwca 1919 roku. Kwestia Galicji Zachodniej została początkowo... przeoczona[88]. Dopiero 9 października 1919 roku delegacja francuska wydała notę dotyczącą przyznania Galicji Zachodniej Polsce, w której podkre-

[84] *Archiwum polityczne Ignacego Paderewskiego*, vol. 2, 1919–1921, Wrocław 1974, s. 37–38. Podobnej treści telegram otrzymał członek delegacji amerykańskiej gen. E.M. House, *ibid.*, s. 38–39.

[85] B. Horbal, *op. cit.*, s. 65.

[86] Ministerstwo Spraw Zagranicznych dla Komitetu Narodowego Polskiego, 30 czerwca 1919 roku, Archiwum Akt Nowych, Komitet Narodowy Polski, t. 47.

[87] H. Batowski, *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" MLXXXVIII, Prace Historyczne, 103, Kraków 1993, s. 39.

[88] V.N. Savczenko, *op. cit.*, s. 127.

ślono, że przynależność Galicji Zachodniej do Polski „nie jest kwestionowana przez nikogo [...]”[89]. Dwa dni później, w czasie spotkania w Paryżu przedstawicieli Wielkiej Piątki, delegat Francji M. Laroche ponownie zwrócił uwagę na brak decyzji względem Galicji Zachodniej, na co zebrani odpowiedzieli przekazaniem tej sprawy Komisji ds. Polskich[90]. Kwestia ta powróciła w czasie kolejnego spotkania przedstawicieli Wielkiej Piątki w Paryżu, 2 grudnia 1919 roku, kiedy ponownie delegat Francji, tym razem M. Fromageton, zauważył, że „nie zdecydowano jeszcze o losach południowo-wschodniej Polski (Zachodnia Galicja) i nie ustalono jeszcze granic pomiędzy Polską a Czechosłowacją [...]”. Zaproponował on także, że „Dlatego też koniecznym jest uznać suwerenność Polski w Zachodniej Galicji z jednej strony, a z drugiej strony prawa Czechosłowacji na obszarach przez nią zajmowanych [...]”[91]. Projekt przedstawionego wtedy układu między Wielką Piątką z jednej strony a Czechosłowacją i Polską z drugiej przyjęto trzy dni później. Na terenie Łemkowszczyzny gwarantował on utrzymanie dawnej granicy między Galicją a Węgrami[92]. Jeśli brać pod uwagę uzgodnienia międzynarodowe, Łemkowszczyzna oficjalnie weszła w skład Polski mocą tego traktatu – bez jednego protestu działaczy karpatoruskich, ukraińskich czy rosyjskich!

Łemkowscy delegaci po zakończeniu konfrencji pokojowej

Dymytrij Sobyn, za zasługi w popieraniu planu przyłączenia Łemkowszczyzny do Czechosłowacji, otrzymał początkowo posadę naczelnika okręgu Lipiany, a później został zastępcą żupana i referentem w żupanacie w Preszowie. W czasie największego nasilenia kryzysu poborowego na Łemkowszczyźnie (1920) prowadził w Preszowie Łemkowski Komitet Pomocy. To głównie za jego sprawą liczni łemkowscy uciekinierzy przed poborem do

[89] French Delegation, „Note: Attribution of Western Galicia to Poland”, [w:] *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States. The Paris Peace Conference 1919*, vol. 8, Washington 1946, s. 598–599.

[90] „Notes of a Meeting of the Heads of Delegations of the Five Great Powers Held in M. Pichon's Room, Quai d'Orsay, Paris, on Saturday, October 11, 1919, at 10:30 a.m.”, [w:] *Papers Relating...*, vol. 8, s. 581–582.

[91] „Notes of a Meeting of the Heads of Delegations of the Five Great Powers Held in M. Pichon's Room, Quai d'Orsay, Paris, on Tuesday, December 2, 1919, at 10:30 a.m.”, [w:] *Papers Relating...*, vol. 9, Washington 1946, s. 434.

[92] „Notes of a Meeting of the Heads of Delegations of the Five Great Powers Held in M. Pichon's Room, Quai d'Orsay, Paris, on Friday, December 5, 1919, at 10:30 a.m.”, [w:] *Papers Relating...*, vol. 9, s. 480.

wojska polskiego byli meldowani w rusińskich wsiach, co chroniło ich przed deportacją i dawało możliwość wyjazdu do Ameryki. Później Sobyn przeniósł się do Tjaczewa, gdzie pracował jako notariusz i dorobił się kilku domów. Był też (co najmniej od 1931 roku) jednym z siedmiu członków Rady Nadzorczej Ruskiego Banku z siedzibą w Mukaczewie[93].

Szef delegacji karpatoruskiej Dymitr Markov przebywał w Paryżu co najmniej do końca lipca 1919 roku[94]. 5 grudnia tegoż roku przybył razem z Dymitrem Vergunem i Antonem Beskydem do Stanów Zjednoczonych[95], gdzie w ciągu następnych pięciu miesięcy odbył wiele spotkań z rusińskimi emigrantami, informując ich o przebiegu swojej misji w Paryżu. W połowie 1920 roku był już ponownie w Europie, gdzie 24 czerwca uczestniczył w uroczystościach otwarcia obrad Ligi Narodów (Genewa). 16 października wystosował do Ligi Narodów list opisujący tragiczne położenie Galicji Wschodniej i Łemkowszczyzny pod panowaniem polskim.

Victor Hładyk przebywał w Paryżu do września 1919 roku[96], po czym po krótkim postoju w Pradze (wrzesień 1919) znalazł się na Łemkowszczyźnie w listopadzie 1919 roku i był tam do końca marca 1920[97]. Po krótkim pobycie w Czechosłowacji (Praga, marzec 1919) udał się ponownie do Paryża[98] (kwiecień 1920), gdzie nawiązał kontakt i został członkiem Rosyjskiej Narodowej Organizacji Ligi Narodów[99]. Wkrótce organizacja ta ogłosiła rezolucję, w której jeszcze raz domagano się wyjęcia spod polskiej kontroli Galicji Wschodniej wraz z Łemkowszczyzną, podporządkowania ich Lidze Narodów, zbadania przestępstw popełnionych przez władze polskie na tym terenie i przeprowadzenia tam plebiscytu[100]. W stolicy Francji wydał Hładyk swoją pracę na temat polskiej administracji na terenach wschodnich (od Litwy po Ukrainę)[101]. W początku sierpnia 1920 roku był już w Londynie, skąd kontynuował swoje relacje[102].

[93] [Symeon Pyż], *Horlyckyj bursak. Czast' VI. V novoj Czechosłovakii*, „Karpatorusskyj Kalendar' Łemko-Sojuza 1957" XXXII, Yonkers 1957, s. 74; B. Horbal, *op. cit.*, s. 87–88.

[94] 31 lipca 1919 roku przesyłał on z Paryża *Vozvanie doktora D. Markova: Zemljaky Karpatorossy*, „Pravda" XVIII, 69 (12 IX 1919), s. 2.

[95] *Dr. Markov pryichał v pjatnycu v Soj. Sztaty*, „Pravda" XVIII, 94 (9 XII 1919), s. 1.

[96] 6 września 1919 roku pisał z Paryża *Jak mazepo-ukraincy zdobyvaly samostijnist' v Hałyczyni*, „Pravda" XVIII, 81 (24 X 1919), s. 3.

[97] O jego działalności na Łemkowszczyźnie zob. B. Horbal, *op. cit.*, s. 75–81.

[98] 20 kwietnia przesyłał stamtąd informację o rozwoju sytuacji na Łemkowszczyźnie: „Sobranije mużej dovirija Łemkovszczyny", *Prykarpatskaja Ruś* III, 693 (18 V 1920), s. 2.

[99] V. Hładyk, *Liga Nacij*, „Pravda" XIX, 70 (14 IX 1920), s. 2.

[100] Podpisana przez A.N. Branczaninowa oraz V.P. Hładyka rezolucja ogłoszona była najprawdopodobniej w maju 1920 roku (dokładna data nie jest znana). *A s Łemkovszczynoju szczo bude?* „Pravda" XIX, 44 (15 VI 1920), s. 3.

[101] *Une année d'administration polonaise. Par le fer et par le feu*, Paryż 1920.

[102] 3 sierpnia pisał: *Vyżenem Poljakov s Łemkovszczyny*, „Pravda" XIX, 64 (24 VIII 1920), s. 2; 22 sierpnia *Pol'skij terror v Łemkovskoj Rusy*, „Pravda" XIX, 69 (10 IX 1920), s. 2; 29 sierp-

Tam też wystosował memorandum do Ogólnoanglikańskiego Soboru w Londynie w kwestii prześladowania prawosławnych ruskich ludzi w jezuicko-szlacheckiej Polsce[103]. Za jego sprawą tenże sobór otrzymał petycję od londyńskiej parafii prawosławnej, w której pisano między innymi:

The Council of the Russian Orthodox Parish of the Assumption Church in London acting on behalf of the parishioners, beg to submit to the Lamberth Conference of the Anglican Clergy their petition requesting protection and aid for their Orthodox brothers persecuted by the Polish Jesuits, the Roman Catholic Church and the Authorities in Russian Territories captured by the Poles [...].

W petycji przytaczano 12 przykładów polskich nadużyć, z których jeden pochodził z Łemkowszczyzny[104]. Na początku października Hładyk opuścił Londyn i udał się do Mediolanu, gdzie uczestniczył w konferencji organizacji wspierających Ligę Narodów (12–16 X 1920). Jako członek Rosyjskiej Narodowej Organizacji Ligi Narodów podjął tam sprawę polskich rządów w Galicji[105]. Z Mediolanu powrócił do Ameryki.

Mimo starań podjętych na konferencji pokojowej łemkowska emigracja w Ameryce nie była usatysfakcjonowana, o czym dawano do zrozumienia na zebraniach i w prasie. Natężenie tego niezadowolenia było tak duże, że Dymitr Markov czuł się zobowiązany pisemnie, szczegółowo przypomnieć o działalności politycznej na rzecz Łemkowszczyzny. W opublikowanym artykule próbował jednocześnie obarczyć winą innych, pisząc:

Nie jest moją rzeczą ocenianie, na ile separatystyczne wystąpienie kilku Łemków przyniosło korzyść sprawie ruskiej. Dla Czechów była to tylko gierka z Polakami, których nie chcieli drażnić [...][106].

Ta krytyka odstąpienia przez pewnych Łemków od ideologii wszechruskiej kontynuowana była także w redakcyjnym materiale, który opublikowała „Pravda" 6 sierpnia 1920 roku:

Myśmy zawsze byli za Łemkowszczyzną i za przyłączeniem do Rosji. Teraz niektórzy mówią, że Łemkowszczyznę sprzedano Polsce. Mówią jednak tak ci, którzy pracowali dla rządu czesko-słowackiego i do niczego nie doprowadzili. Sprawa łemkowska nie jest jeszcze zakończona [...][107].

---

nia *Prykry novosty iz Łemkovszczyny*, „Pravda" XIX, 71 (17 IX 1920), s. 3; 22 września *Otholosky pol'skych zvirstv i russkoho patriotyzma na Łemkovszczyni*, „Pravda" XIX, 77 (8 X 1920), s. 2.

[103] *Memorandum Vse-anglykanskomu Soboru v Łondoni o honenijach pravosłavnych russkych ljudej v iezuitsko-szljachotskoj Pol'szczi*, „Pravda" XIX, 65 (28 VIII 1920), s. 3.

[104] *Petition*, „Pravda" XIX, 70 (14 IX 1920), s. 2.

[105] *Mylanskaja Konferentsija Obszczestv Lygy Narodov*, „Pravda" XIX, 89 (19 XI 1920), s. 4.

[106] D. Markov, *Jeszcze o Łemkovszczyni*, „Pravda" XIX, 45 (18 VI 1920), s. 2.

[107] *Jeszcze o Łemkovszczyni*, „Pravda" XIX, 59 (6 VIII 1920), s. 2.

Лемківска справа на Покойовій Конференциі в Парижи в 1919 р.

Резюме

Разом з закінчыньом війны і занепадом Австро-Угорщыны галицкы Лемкы были єдном з вельох груп, котры рахували на зміну свойого політычного положыня. Організуючы Руску Народну Республику Лемкы єдночасно поклали надію в Покойовій Конференциі ждучы, же прихилит ся она до їх політычных жадань. Лемківском справом безпосередньо ци посередньо занимало ся пят делеґаций: русофільска, україньска, польска, ческо-словацка і росийска. Найдолше упоминала ся о Лемковину русофільска делеґация, в котрой складі было двох Лемків. Прібувала она ввести дискусию на тоту тему до проґраму засіданя конференциі, підкрісляючы русофільскы симпатіі Лемків і їх прагніня приєднати ся до демократычной Росиі. Таку поставу поперали Росияне, котры подібні постерігали Східню Галичыну з Лемковином, як терен заселений в більшости через Росиян і стремили прилучыти єй до Росиі. Ческо-словацка делеґация трактувала, принаймні до певной міры, лемківску справу як обєкт спору медже Польщом а Чехословацийом, але властиві выкористувала єй як знарядя політычного шантажу против Полщы. Українці принципіяльні виділи Лемковину як частину самостійной україньской державы, але з причыны некористного для них розвою політычных і мілітарных подій скоро мусіли ограничыти свої територіяльны жаданя і пресунути границю барже на схід. В той спосіб „лишали" Лемковину Польщы. Польска делеґация трактувала Лемковину за частину польской Західньой Галичыны і з огляду на тото не виділа потребы дискутувати на тоту тему. Конец кінців розвитя ситуациі пішло по думці польской делеґациі. Справу Лемковины николи на конференциі осібно не розсуджано, а контролюваня єй через Польщу поперто документом пітверджаючым приналежніст Західньой Галичыны до Польщы (груден 1919). Підписаня того документу одначе не спричынило жадной реакциі зо стороны іншых делеґаций заінтересуваных перше справом Лемковины.

Лемковский вопрос на Парижской мирной конференции в 1919 году

Резюме

С окончанием войны и падением Австо-Венгрии галицийские лемки были одной из групп, которые рассчитывали на изменение своего политического положения. Организуя Русскую народную республику, лемки одновременно возлагали надежды на Мирную конференцию, ожидая, что она положительно отнесется к их политическим требованиям. Лемковским вопросом, непосредственно или посредственно, занималось на Мирной конференции пять делегаций: русофильская, украинская, польская, чешско-словацкая и российская. Наиболее стойко напоминала о возвращении Лемковщины русофильская делегация,

имеющая в своем составе двух лемков. Пыталась она включить дискуссию на эту тему в повестку дня конференции, подчеркивая русофильские симпатии лемков и их желание присоединиться к демократической России. Этот подход поддерживался русскими, которые так же воспринимали Восточную Галицию с Лемковщиной как территорию, населенную в большинстве русскими и стремились присоединить ее к России. Чешско-словацкая делегация, по крайней мере до некоторой степени, относилась к лемковскому вопросу как к предмету спора между Польшей и Чехословакией, но в принципе также использовала его как средство политического шантажа, направленного против Польши. В основном украинцы видели Лемковщину как составную часть независимого украинского государства, однако ввиду неблагоприятного для них развития политических и военных событий скоро были вынуждены ограничить свои территориальные требования, перемещая их более на восток и тем самым „оставляя" Лемковщину Польше. Польская делегация считала Лемковщину составной частью бесспорно польской Западной Галиции и в связи с этим не видела необходимости в дискуссии на данную тему. Окончательно ситуация сложилась согласно пожеланиям польской делегации. Вопрос Лемковщины никогда на конференции отдельно не рассматривался, а ее контроль Польшей была закреплена документом, подтверждающим причастность Западной Галиции к Польше (декабрь 1919). К стати говоря, подписание этого документа произошло без какой-либо реакции со стороны других делегаций, раньше заинтересованных вопросом Лемковщины.

Перевел Ежи Россеник

The Lemko Question at the Paris Peace Conference, 1919

Summary

With the end of the war and the fall of Austro-Hungarian Empire Lemkos were one of the many groups that expected a change in their political status. Hoping for the fulfilment of their aspirations for self-determination, the Lemkos entrusted their political fate to the Peace Conference while founding the Rusyn National Republic of Lemkos. The political fate of the Lemkos was of concern to five delegations: the Russophiles, the Ukrainians, the Poles, the Czechoslovaks, and the Russians. The Russophile delegation, which included two Lemkos, was most persistent in raising the Lemko question at the conference, emphasizing the Lemkos' Russophile sympathies and their wish to be unified with democratic Russia. The Russian delegation, which also considered Eastern Galicia and the Lemko Region to be part of Russian ethnographic territory, likewise shared the Russophile delegation's goal of uniting the Lemkos with Russia. The Czechoslovak delegation, at least to a certain degree, viewed the Lemko question in the context of Polish–Czechoslovak conflict, using it as a means of political blackmail against Poland. The Ukrainian delegation in principle viewed the Lemko Region as an integral part of a hoped for independent Ukrainian state. Unfavorable military and political developments quickly forced the Ukrainian delegation to limit their territorial ambitions and refocus them eastward – "abandoning" the Lemko Region to Poland. The Polish delegation considered the Lemko Region to be within the undisputed borders of Polish Western Galicia and consequently saw no reason for any discussion on this subject. The resulting settlement ulti-

mately went in Poland's favor. The question of the Lemkos' political future was never specifically examined at the conference, while Poland's control of the Lemko Region was confirmed in a Peace Conference document that determined the fate of the whole of Western Galicia (December 1919). When the document was signed, none of the other delegations previously interested in the Lemko Region registered any protest.

Translated by Bogdan Horbal